

Tomasz Karolak, Cienie na

Whiskey na lodzie,
Hotel w Maroko,
Byle do przodu, byle szeroko!
Sto pięknych kobiet, sto pięknych wierszy,
Wszystko dla Ciebie, byleś był pierwszy!
Hej, dziś nie myślisz w pierwszym szeregu,
Stop, koniec jazdy, stoisz na brzegu,
Czy to sens miało, czy warto było,
Patrzysz za siebie, co się liczyło!
Cienie na ścianie, cienie na ścianie,
Cieni jesiennych, naścienny taniec,
Nim się obejrzysz, nic nie zostanie,
Oprócz jesiennych cieni na ścianie,
Cienie na ścianie, cienie na ścianie,
Cieni jesiennych, naścienny taniec,
Nim się obejrzysz, nic nie zostanie,
Oprócz jesiennych cieni na ścianie...
Co zbudowałeś, co zostawiłeś?
A może tylko, bez sensu żyłeś?
Coś tam i chciałeś, wyszło za mało,
Stoisz na brzegu, nic nie zostało!
Prom już się zbliża, nadchodzi koniec,
Co zostawiłeś, tu po tej stronie?
Dom, dziecko, drzewo, wielkie kochanie,
Czy tylko cienie, cienie na ścianie?
Cienie na ścianie, cienie na ścianie,
Cieni jesiennych, naścienny taniec,
Nim się obejrzysz, nic nie zostanie,
Oprócz jesiennych cieni na ścianie,
Cienie na ścianie, cienie na ścianie,
Cieni jesiennych, naścienny taniec,
Nim się obejrzysz, nic nie zostanie,
Oprócz jesiennych cieni na ścianie.